

No. 171

Cena numeru  
20 gr.

Cena prenumeraty  
w Łodzi:

3 mies. z poczt. 4,25 gr  
6 mies. z poczt. 8,25 gr  
1 rok z poczt. 15,50 gr  
Czas. z poczt. 30 gr

Z pras. poczt.  
3 mies. z poczt. 5,25 gr  
6 mies. z poczt. 10,25 gr  
1 rok z poczt. 19,25 gr

Należność pocztowa  
opłaćca ryczałtem.

XXXI r.  
istnienia.

Redakcja Administr.

Al. Kościuszki 41  
TELEFON 28

Konto P.K.O. 60594,

Red. przyjmuje od 5-6

Art. i listów anonimowych  
nie umieszcza się

Łódź.

# ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEŻNY OD ZADNEJ PARTII

Sobota, dnia 23 czerwca 1928 r.

Zgodnie z poleceniem

## Senat przyjął budżet w ramach ustalonych przez Sejm.

## Zamknięcie sesji Sejmu i Senatu

### Ma na celu uniemożliwienie zbadania sprawy nadużyć wyborczych.

Ustawy: amnestyjna i skarbowe zostały przez Senat uchwalone.

„Polacy dokuczili Niemcom więcej w ciągu pięciu lat, niż Niemcy Polakom w ciągu lat stu”(?)

Warszawa, 22-6 (aw)

Dzisiejsze posiedzenie Senatu zakończyło się uchwaleniem budżetu w brzmieniu, ustalonym przez Sejm, a także ustawy amnestycznej. Budżet i ustawa skarbowe przeszła głosami B.B., Ch. D., „Wyzwolenia” i N: P:R: Z: L. N. i P.P.S. wstrzymały się od głosowania, nie biorąc na siebie odpowiedzialności za budżet, mniejszości narodowe głosowały przeciw.

Poprawka senatora Głabińskiego (Zw. Lud. Nar.) o podwyższenie plac urzędniczych

upadła. Przyjęto rezolucję o utworzeniu uniwersytetu ruskiego, przeciwko głosom Z.L.N. i Ch. D. i rezolucję, znoszącą okólnik wicepremiera Bartla w przedmiocie wykładania religii w szkołach powszechnych. Po krótkim przemówieniu senatora Posnera przyjęto bez sprzeciwów ustawę amnestyjną.

Tuż koło godz. 3, t. j. w 20 minut po uchwaleniu budżetu, przybył do Senatu sekretarz prezydium Rady Ministrów, p. Umiaszewski, który wręczył obu marszałkom dekret p. Prezydenta Rzeczypospolitej o zamknięciu sesji budżetowej i zwyczajnej Sejmu i Senatu.

Dekrety te uczyniły silne wrażenie na zgromadzonych posłach i senatorach. Przypuszcza się, iż tak szybkie zamknięcie sesji stoi w związku z tem że na poniedziałek przyszłego tygodnia zamierzano zwołać komisję badania nadużyć wyborczych.

CHARAKTERYSTYCZNY INCYDENT.  
Na posiedzeniu dzisiejszem które roz-

poczęło się o godz. 10 m. 30 przed południem w agresywnym tonie przemawiał przed stawiciel klubu niemieckiego, sen. Tant, przed stawiając tendencyjne stosunki panujące na Górnym Śląsku. Na Górnym Śląsku, zdaniem mówcy, panuje brutal. siła, są to akty terroru przeciwko Niemcom, toczą się procesy szkolne.

Sen. Rolle: Może pan powie co o Wzrośnięci?

Sen. Tant: To był jeden wypadek.

Niemcy i Prusacy gnębią Polaków przez lat setki, jednakże w przeciągu tego czasu nie dokuczili im tyle, ile Polacy Niemcom w ciągu lat pięciu.

Sen. Głabiński: Zabieracie do swych szkół — dzieci polskie.

Sen. Tant: Niech pan przyjedzie na Górny Śląsk, bo z tego, co piszą gazety, nie można czerpać wiadomości.

Następnie mówca domagał się ostrego karanie wystąpień przeciwko Niemcom na Górnym Śląsku.

Gazety stare  
do obwijania

na wagę

SPRZEDAJE ADMINISTR.  
„ROZWOJU”  
AL. KOŚCIUSZKI 41

Nowo obowiązująca 1781

„Ustawa Automobilowa”

do nabycia w księgarni „CZYTAJ” Łódź,  
Narutowicza 2. Cena za egz. 2z. 1

Miejski Kinematograf Oświatowy  
Od wtorku 19-VI 1928 r. 398

COLONIA RESTITUTA

1918 - 1920

## Chwila ocalenia gen. Nobile jest już bliska.

Bezskuteczne poszukiwania Amundsena.

Oslo, 22-6

Oprócz patrolującego już na morzu Lodowatym okrętu inspekcyjnego „Michael Sars” wyjechał również na poszukiwania Amundsena krążownik „Tordenskjold” który wiezie na pokładzie hydroplan.

Lotnik Holm otrzymał polecenie systematycznego przeszukania zachodniego wybrzeża Szpæbergu-Larsen, podejmie szereg lotów wywiadowczych w inne okolice.

Wszystkie radiostacje w północnej Norwegii otrzymały nakaz nastawienia się dniem i nocą na krótką falę stacji nadawczej Amundsena. Radioamatorzy norwescy

bez wytechnienia z własnej woli czatują przy swoich aparatach w oczekiwaniu na odezwanie się Amundsena.

Oslo, 22-6 (aw)

Major Maddalena oświadczył, iż podejmuje się w ciągu dnia jutrzejszego wylądować na krze gen. Nobile, aby zabrać znajdujących się na niej rozbitków.

Odległość kry z rozbitkami z „Italji” wynosi 2 i pół godziny lotu samolotem z Kingsbay.

O losie Amundsena dotychczas nie konkretnego wiadomo.

# Zaburzenia w stolicy Kroacji. Liczni zabici i ranni. 180 osób aresztowano.

## W Zagrzebiu ogłoszony został stan wojenny.

Zagrzeb 22-6 (aw)  
Antyrządowe demonstracje Chł. zwaw. w Zagrzebiu zmieniły się w burzliwe awantury, które doprowadziły wczoraj późnym wieczorem do gwałtownych i krwawych starć.

Powodem groźnych rozruchów był pogłoska o śmierci Stefana Radicza, która okazała się nieprawdziwą.

Według doniesień z godziny 11 w nocy w walkach ulicznych zginęły 3 osoby, 48 rannych umieszczono w szpitalach. Policja aresztowała około 180 najbardziej ruchliwych demonstrantów.

Z przebiegu dalszych zajęć i demonstracji, które przeciągnęły się za północ, brak na razie sprawozdań, wobec czego należy się

### WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA.

Notowania z dnia 22-go czerwca.  
DEWIZY.

Belgia 124,51  
Holandia 359,61  
Londyn 43,48 i jedna ósma  
Nowy Jork 8,90  
Paryż 35,01  
Paryż 35,01  
Praga 26,41 i pół  
Szwajcaria 26,41 i pół  
Stokholm 239,25  
Włochy 46,86 i pół  
Wiedeń 125,48

Mocniejsza dewiza na Stokholm, słabsze: Holandia, Londyn i Paryż. Dolar w obrotach pozagiełdowych 8,89 i jedna czwarta.

### PAPIERY PROCENTOWE.

5 proc. państwowa poz. premjowa dolarowa 85,75; 5 proc. konwersyjna 67,00; 6 proc. dolarowa 86,75; 10 proc. kolejowa 104,00 5 proc. poz. kolejowa Lonw. 62,00; 8 proc. LZ Banku gosp. krajow 94,00; 8 proc. LZ Banku rolnego 94,00; 8 proc. LZ Tow. kred. przem. pol 89,55; 4 i pół proc LZ ziemskie złot. 53,20; 5 proc. LZ Warszawy złot. 59,00; 8 proc. LZ, Warszawy, złot 76,00; 8 proc LZ Łodzi 68,50

### AKCJE.

Bank Handlowy 117,00; Bank Polski 184,00; Bank zw. sp. zarobk. 84,00; Spiess 165,00; Siła i Światło 155,00; warsz. tow. fabryki cukru 67,00; Firlej 65,00; Węgiel 58,50; Starachowice 57,75; Zawiercie 29,00; Borkowski 16,00.

Tendencja dla akcji utrzymana. Obroty małe.

liczyć iż liczba ofiar i aresztowanych znacznie wzrosnie.

Wiedeń, 22-6 (aw)  
Donoszą z Zagrzebia, że dziś około godziny 10 rano przez miasto przeciągnął olbrzymi tłum, liczący około 15 tysięcy ludzi i wznoszący okrzyki: „Precz z rządem”.

Doszło do krwawych starć, w których padło pięciu policjantów zabitych i kilkunastu rannych.

W Zagrzebiu ogłoszono stan oblężenia. Wszystkie lokale publiczne mają być zamknięte o godz. 7 wieczór. Zbieranie się w grupy większe, niż 5 osób, zostało surowo wzbronione.

Około południa, w pobliżu budynku pocztowego wywiązała się krwawa walka demonstrantów z wojskiem. Blższych szczegółów brak.

Bukaresz 22.6 (UP)

Bawiący na konferencji państwowej lej Ententy jugosłowiański minister spraw zagranicznych Iancu-kowic w wicelowi United Press, że pozałowania godne wypalki w Skupczynie białogrodzkiej nie będą miały żadnych politycznych następstw.

Zagrzeb, 22-6 (UP)

Profesor dr. Gustaw, specjalista od cukrzyki, który swego czasu leczył kanclerza Austrii, ks. Seipla, wyjechał od Białogrodu, aby zająć się leczeniem Stefana Radicza, którego stan zdrowia w związku z ciężką chorobą jest bardzo poważny. Obawiają się gangreny.

Członkowie parlamentarnego klubu partji chłopskiej na znak protestu przeciwko wypadkom w Skupczynie opuścili Białogrod.

## Z okrzykiem „Niech „żyje“ strajk“ Podjęli robotnicy pracę.

### Niefortunny występ w Grodźcu łódzkiego komunisty Rosiaka.

Sosnowiec, 22-6 (aw)  
W dniu wczorajszym, w godzinach rannych, podczas zmiany obsady kopalni Towarzystwa Grodzieckiego w Grodźcu, u wejścia do szybów rozpoczął przemawiać komunistą łódzki, Rosiak.

Na zwołanym dorywczo wiecu Rosiak wzywał robotników do porzucenia pracy. Ro-

botnicy przez dłuższą chwilę przysłuchiwali się wywodom komunisty, na jego propozycję odpowiedzieli okrzykiem: „Niech żyje strajk“, a gdy skończył mówić, spokojnie podjęli pracę.

Skonfundowany takim wynikiem jego przemówienia Rosiak wyjechał w kierunku Katowic.

## Wizyta brytyjskich krążowników w Gdańsku.

### Goście angielscy rozegrają w wolnym mieście szereg meczów piłki nożnej.

Gdańsk, 22-6 (aw)  
W związku z zapowiedzią, iż już wkrótce floty angielskiej w Gdańsku przybywają do Gdańska w dniu jutrzejszym dwa krążowniki angielskie „Cambrian“ i „Canterbury“ Oba krążowniki zawiną u przystani w Nowym Porcie.

Wizyta ma charakter kurtuazyjno sportowy. Program pobytu marynarzy angielskich w Gdańsku przedstawia się następująco:

Przed południem wymiana oficjalnych wizyt, o godz. 12 senat przyjmuje gości z śniadaniem w sali ratusza, wieczorem zaś goście podejmowani będą przez konsula angielskiego. W niedzielę senat zaprosi większą liczbę marynarzy niższych stopni i podoficerów, do zwiedzenia miasta.

Następnie goście wezmą udział w szeregu meczy footballowych, na terenie wolnego miasta, co potrwa do środy włącznie.

### LOTERIA DOBROCZYNNA.

Główniejsze wygrane.

Zł. 50.000 nr. 30767	20778 27949 40750 48693 55756 57557 58667
Zł. 5.000 nary 36536 36863	62304.
Zł. 1.000 nary: 18207 37504 62279	Zł. 100 nary: 2552 3872 6074 6622 8566
Zł. 600 nr. 22623	8866 9117 9920 10335 15173 15458 16155 16883
Zł. 500 nary: 8860 20625 24281 3021	17648 18049 18216 19450 19722 21620 21945
38065 47554 47785 48059 48236 54375 61216.	22178 25110 25383 27554 27742 28703 32557
Zł. 250 nary: 12579 14657 17494 19432	33075 33126 35905 35852 41794 43934 44944
	45239 45953 49315 49647 52383 53034 53396
	55110 56688 58720 63212 64205 64302.

### Kino Dom Ludowy 598 PRZEJAZD Nr. 34

Dzisiaj Dzisiaj

Wetrzęsający dramat p. t.

## „Karuzela Udreczeń”

W roli głównej słynna art. dramatyczna  
LAURA LA PLANTE

Rewelacja filmowa. Niesamowite sytuacje. Kto zabił? Oto pytanie która sobie zadaje widz w ciągu całej akcji

Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkie seanse zaś w sobotę niedzielę i święta od g. 1-3 pp I miejsce 75 gr., II miejsce 40 gr. III miejsce 30gr

W sobotę niedzielę i święta od godz. 3 po po I miejsce 90 gr., II miejsce 50 gr. III miejsce 40



# Cierniowe drogi pokoju światowego.

## Rozwój środków chemicznych do celów bojowych.

Od niepamiętnych czasów, odkąd człowiek poznał zabójcze działanie trucizn, usiłował wyzyskać ich tajemniczą siłę do ubezwładnienia swoich nieprzyjaciół. Najstarsze wspomnienia epok starożytnych wskazują na używanie trucizn i zawsze je potępiała. Prawodawstwo „Manu” jeszcze przed 3000 lat zakazywało używania zatrutych strzał i trucizn, które widocznie w technice wojennej już wówczas dużą odgrywały rolę.

To też używanie zatrutej broni było wspólnym grzechem całej ludzkości. Znanie z historii starożytnej wysoko cywilizowane narody unikały wprawdzie zatrutych środków bojowych, a poszczególne wypadki które się zdarzyły, pociągały za sobą ogólne zaburzenie historyków. Natomiast Persowie, Scytowie i inne narody barbarzyńskie znane były z wojowania bronią zatrutą. Zatrzymując zaś wody bieżące, wytruli Niemcy oddziały rzymskie w północnej Afryce za czasów Cezara.

Z biegiem czasu jednak trucicielstwo przeszło na całą Europę i historia średniowieczna daje nam mnóstwo przykładów użycia zatrutych oszczepów i sztyletów, a z końcem średniowiecza używano nawet zatrutych kul muszkietowych. Środki trujące rozpowszechniły się nawet tak dalece, że armje francuskie i cesarsko-niemieckie zobowiązały się traktatem w Stassburgu w roku 1675 nie używać zatrutych środków bojowych. W 200 lat później układy międzynarodowe w r. 1868 w Piotrogradzie, 1874 w Brukseli, 1899 i 1907 w Hadze, — zabraniają użycia środków chemicznych w czasie wojny.

Jednakże wielkie zmagania się narodów w czasie ostatniej wojny światowej, traktaty te obróciły w niwecz. Chęć zniszczenia przeciwnika w każdym miejscu kazała uciec się do środków, których dostarczenia rozwinięta na wysokim stopniu nauka chemii. Chodziło o takie zarażenie powietrza na terenie wojsk nieprzyjacielskich, ażeby proces oddychania i konieczne funkcje organizmu, gruntowego doznały zaburzenia, co w zupełności osiągnąć można przy pomocy gazów bojowych.

Wprawdzie układem waszyngtońskim z dnia 1 lutego 1922 roku, jest zabroniony wyrób gazów bojowych w czasie pokoju, jednak wielki przemysł chemiczny niemiecki jest w stanie, pomimo najściślejszej kontroli produkować te gazy, gdyż w wielkiej mierze są one niczym innym, jak tylko procesem, mało odchylnym od najprostszego wytwórnictwa analitycznego.

To też Niemcy stanęły na czele produkcji chemicznej świata i dążą do odwetu. Chcą sobie w ten sposób ponownie zapewnić supremację w świecie z nieznaną dotychczas siłą. I chociaż art. 171 Traktatu Wersalskiego zabrania Niemcom użycia gazów, to jednak nietylko, że wyrabiają go oni sami w dużych ilościach (ostatni wybuch nagromadzonych zapasów fosgenu w Hamburgu), ale organizują jeszcze i w Rosji sowieckiej fabryki chemiczne do wyrobu gazów bo-

jowych i dostarczają nieograniczoną ilość fachowców.

Widać z tego, że żadna międzynarodowa

umowa nie usunie barbarzyńskiej wojny gazowej, usunąć ją może tylko rozwój kultury i pacyfikacji świata. K.

### LISTY z AUSTRJI.

## Marzenia o dawnym Wiedniu.

WIDMO UPADKU DAWNEJ STOLICY NADDUNAJSKIEJ ZMUSZA DO AKCJI MAJĄCEJ PODNIEŚĆ ZNACZENIE WIEDNIA. ZORGANIZOWANIE WSPANIAŁYCH UROCZYSTOŚCI ARTYSTYCZNYCH. — POTEŻNE IMPREZY — BOGATE TY PROGRAM — OLIMPIADA ARTYSTYCZNA — CZY WIEDEN ZOSTANIE KULTURALNĄ STOLICĄ EUROPY ŚRODKOWEJ.

(Korespondencja własna „Rozwoju”)

WIEDEN, czerwiec 1928.

Upadek monarchji austro-węgierskiej pociągnął za sobą zupełny prawie zanik dotychczasowego znaczenia Wiednia. — Stolica niedawnej monarchji, zostawszy przy okrojonych do ostateczności granicach republiki austriackiej, — straciła zupełnie dawne swe międzynarodowe znaczenie i z roku na rok zaznaczał się coraz większy upadek, coraz silniejsze zubożenie tego „świętego” miasta. — W roku bieżącym zdecydowano się jednak na krok, który dowodzi, że Wiedeń nie chce jednak spaść ostatecznie do rzędu nieznaczających miast, lecz odwrotnie pragnie powrócić na niedawne swe przodujące miejsce — „Jeśli to jest w polityce niemożliwe — zrobimy to na punkcie sztuki...” pomysleli Wiedeńczycy i w związku z uczczeniem dziesięć Szuberta zorganizowali w roku bieżącym wielkie uroczystości, tak zwane „festwochen”, które rozmiarami swego przygotowania i wspaniałością programu zwracają na siebie w chwili obecnej uwagę całego świata kulturalnego Europy.

Tysiące podróżnych zjeżdża codziennie z rozmaitych stron i państw do Wiednia a program, który im się prezentuje jest pełną urozmaicenia rewją kultury i piękna. — Miasto przybrane jest w odświętny wygląd, z domów, kawiarni i hoteli zwisają olbrzymie chorągwie o barwach międzynarodowych, — tramwaje i auta są również upstrzone w różnokolorowe barwy. — Ruch jest żywy, wróciło stare tętno wielkomiejskiej stolicy. Program uroczystości jest naprawdę olbrzymi i zakrojony został na skalę olimpiady artystycznej. — Pod gołym niebem koncertują 20 potężne zespoły śpiewacze, skupiające w so-

bie 1400 głosów... Gdzieindziej również na otwartej przestrzeni koncertuje orkiestra filharmoników wiedeńskich pod batutą najslawniejszych kapelmistrzów. — Wieczorem zaś na wyolbrzymi koncerty wszystkich połączonych orkiestr wojskowych. Teatry państwowe i prywatne grają swoje najlepsze sztuki w najlepszej obsadzie. — W kościołach odbywają się uroczystości z udziałem najslawniejszych muzyków. Nie zapomniano również i o innych urozmaiceniach. A więc: międzynarodowe wyścigi konne, w których biorą udział wszystkie prawie państwa środkowej i zachodniej Europy, dalej urozmaicone zawody sportowe. — Do tego wszystkiego dołącza się wystawa szubertowska, dająca przegląd państwa po mistrzu, oraz wystawa „Kobieta i dziecko” przedstawiająca rewję nowoczesnych metod higienicznych i wychowawczych. Na zakończenie tych wszystkich uroczystości odbędzie się olbrzymi popis śpiewaczy w którym wzięć ma udział 150.000 śpiewaków. Program zatem zaiste wszechstronny.

Cel swój organizatorzy w zupełności osiągnęli. — Wiedeń ożywił się znowu. Hotele są wypełnione, na ulicach panuje bezustanny gwar. — Francuzi, Anglicy, Włosi, Węgrzy, Czesi, Polacy, wszyscy dali sobie rendez-vous, na ulicach Wiednia i biorą udział w wielkim święcie sztuki. Organizatorzy tych uroczystości, stały się trwałe i by stanowiły atrakcję całego świata kulturalnego Europy. Czy im się to uda, i czy w ten sposób podniosą istotnie Wiedeń do rzędu stolicy kulturalnego życia Europy środkowej, pokaże najbliższa przyszłość. — Pierwszy krok w tym kierunku udał się z zapałem.

Władysław Liehnowicz.

## Młodzież garnie się do prawa.

PRZELUDNIENIE NA WYDZIALE PRAWNYM UNIwersytetu WARSZAWSKIEGO.

W chwili obecnej rozpoczęły się egzaminy na wydziale prawa i nauk politycznych uniwersytetu warszawskiego. Na pierwszym kursie dopuszczono do egzaminu 750 osób, na drugim — 426, na trzecim — 325, a wreszcie na czwartym kursie egzamin ostateczny zdawało 291 osób. Dla ścisłości należy dodać, że pewna część studentów za zgodą Rady Wydziału zdaje w terminie po-

wakacyjnym, cyfry powyższe przeto młodzieży tej nie obejmują.

W związku z powyższym nadmiarem słuchaczy, w kołach prawniczych mówi się o konieczności wprowadzenia specjalnych egzaminów dla maturzystów, zamierzających wstąpić na wydział prawny, a także o konieczności nowelizacji ustawy o szkołach akademickich.

**Gadki Sejmowe.****O kłonicy i mieczu.****Jak w obronie pos. Ledwocha, pos. Woźnicki rozbroił B. B.**

Na posiedzeniu swem dnia 19 bm. Sejm rozpatrywał między innymi sprawę pos. Ledwocha (Str. Chł.), oskarżonego z powodu przemówień jakie wygłaszał na wiecach w r. 1926 i 1927.

Pos. Zwierzyński (Kl. Nar.) przyznał iż komisja jednogłośnie uchwaliła postępowanie zawiesić, jednakowoż klub Kat. Nar. zastrzegł się iż będzie głosować przeciwko, a to po zapoznaniu się z treścią oskarżenia, przyczem przytoczył wzorki krasomówstwa pos. Ledwocha, a mianowicie z dnia 23 maja 1926 r. w Kielcach:

— Piłsudski sam tu nie przyjdzie i ziemi włościanom nie odmierzy, ziemię włościanie sami muszą dworom zabrać. Należy pilnować dziedziców, plebanji, ażeby ludzie wrogo do włościan usposobieni, nie zbierali się i wiece takie rozpędzać... W Polsce obecnie żadnej władzy niema, wojewody, starosty ani policji słuchać nie potrzeba, pilnować każdego policjanta i starosty, pilnować dworów i księży, aby nie zbierali się, a o ile zbiorą się, brać ich za mordę... Pamiętajcie, że Piłsudski wam gnoju wozić nie będzie, ani odmierzał ziemi, ziemi nie zdobędziecie, dopóki kłonicą ją nie weźmiecie... Pilnujcie urzędników, policję, plebanję i dwory, otrzymacie broń i takich panów od razu za łeb, pilnujcie starostów, policję, o ile oni wam będą przeszkadzać, bierzcie ich za łeb.

24 maja 1926 r. w Szczekocinach:

— Teraz wszystko jedno, czy maczać ręce w gnoju, czy we krwi. Teraz nadszedł czas, trzeba się brać. Jak sami sobie nie weźmiecie, to nikt wam nie da. Choćby najpiękniejszy pałac, nie powinien pozostać kamieniem na kamieniu... Piłsudski ziemi nie da, muszą wziąć sami, wypędzić właścicieli i dwory zburzyć...

22 lutego 1927 r. we Włoszczowie:

— Obecny porządek można zmienić tylko w ten sposób, że chłopci chwycą za

kłonicę i od najwyższej władzy zaczną walić wszystkie inne przez pysk. Wówczas, na wzór ościennego Państwa, na gruzach dawnego ustroju wybuduje się nową Polskę. Zmienić ten porządek rzeczy... można jedynie drogą rewolucji: kłonicą, zburzyć istniejący ustrój prawny i na gruzach wybudować nową Polskę, która będzie matką dla chłopów...

Na to sprawozdawca pos. Woźnicki, oświadczył, że komisja nie wchodziła w meritum.

Oświadczenie to wywołało burzliwe protesty na ławach Kl. Nar. i... B.B. na ten

czas pos. Woźnicki zwracając w stronę B. B. dodał:

zaczekajcie Panowie chwilę, a może u mnie zdanie surowy sąd p. Ledwocha o ówczesnym ustroju podzielili ci, którzy przeprowadzili zamach majowy. Różnica polega na tem, że p. Ledwoch dążył do zmiany zapomocą kłonicy, a inni przeprowadzili zmianę orężem. Nawoływani p. Ledwocha nie odniosły żadnego skutku i pociąganie go do odpowiedzialności jest conajmniej spóźnione.

Na takie dictum acerbum przeciw wnioskowi głosował Kl. Nar... solo.

K.J.

**Front ukraińsko-niemiecki na Wołyniu.**

DZIĘKI ROZBICIU FRONTU STRONNICTW POLSKICH.

Przed niedawnym zaszaniem władze województwa wołyńskiego, po silnym nacisku polskiej opinii rozwiązały w Łucku niemiecki bank kolonizacyjny, operujący „holenderskimi” kapitałami, noszący nazwę: „Kredit Bank in Łuck”. Nie wchodzimy w istotę sprawy, — musi ona oparta być na dowodach, skoro nawet sanacyjny wojewoda p. Mech zdobył się na tak zdecydowany krok. Zresztą bank ten na Wołyniu ma już swoją niedwuznaczną historję, między innymi ciężką na nim ponoć zarzuty szpiegostwa.

W mig jednak po zamknięciu tej instytucji stanęli w jego obronie... Ukraińcy. Wołyński ich wykładnik polityczny „Ukraińska Hromada” (nr. 22) w słowach ostrych piętnuje ten gwałt i przewiduje analogiczny los dla ukraińskich imprez bankowych.

Jest to jeszcze jeden dowód wspólno-

ty frontu ukraińsko-niemieckiego, które istnienia nie chce widzieć zaslepiona sanacja brnąc z jednego bloku krótkowzroczności tępoty politycznej w drugie. Niedawno np. odbyły się w Przemyślu wybory do Rady Miejskiej. Mimo doświadczeń, mimo jawnie dla państwa polskiego wrogiej polityki ze strony Rusinów, sanacja robiła wszystko, by doprowadzić do bloku sanacyjno-undowskiego (Undo — partja dążąca do oderwania Małopolski wschodniej od Rzplitej). Rezultat? Blok sanacyjno-mniejszościowy otrzymał 3800 gł., PPS. 2250, Narodowa-Demokracja 2100, komuniści ponad 1000. Z rozbitego frontu skorzystali rzecz naturalna: Żydzi Ukraińcy, którzy na wszystkich listach mieli swoich reprezentantów. Tak się „robi” Polskę nad Sanem, metodą sanacyjno-federacyjną.

**Bohaterski nauczyciel.**

URATOWAŁ z NURTÓW BUGU 5-ro DZIECI.

Z miasteczka Włodawy wyruszyła na

drugą stronę Bugu wycieczka, składająca się z około 800 dzieci szkół powszechnych.

Pod wieczór gruchnęła po Włodawie wieść, że podczas przeprawy przez Bug kilkanaście dzieci utonęło. Niesłychana groza zawisła nad miasteczkiem: sklepy pozamykano a ludność wyległa za miasto z zapartym oddechem.

Każda prawie rodzina drżała o powrót jakiegoś malca..

Okazało się jednak, że katastrofa nie pociągnęła za sobą żadnych ofiar, dzięki bohaterstwu jednego z nauczycieli, p. Szelesta.

Podczas przeprawy jedna z łódek przewróciła się i znajdujące się tam 5 dzieci wpadło do wody.

Na ratunek rzucił się p. Szelest, a wówczas przerażone dzieci chwyciły się go ze wszystkich stron, tamując ruchy. Była chwila, że nauczyciel tonął wraz z dziećmi.

Ale wkrótce zdołał się oswobodzić i z poświęceniem własnego życia uratował kolejno wszystkie dzieci, witany entuzjastycznie przez zgromadzoną na brzegu dziatwę.

**Stuletnie tokaje Fukierowskie.**

BEDA WSACZANE PRZEZ ANGIELSKIE GARDŁA.

Dwanaście pokoleń złożyło się na podtrzymanie tradycji prastarej piwnicy fukierowskiej w Warszawie.

Od 318 lat bowiem istnieje winiarnia Fukierów na Starem Mieście i jej ster bez przerwy dzierżą przedstawiciele znakomitego rodu partycjatu warszawskiego.

I niema starszej winnej firmy w Europie, jak niema starszego wina w świecie nad wino Fukiera, przechowywane od 1610 r. w specjalnych, cudnie spantynowanych przez czas, brzuchatych gąsiorkach.

Omszale butelki, zwłaszcza te z zamierzchłej epoki — dziś chętnie spijane są na królewskich dworach. Dotąd jednak niekiedy leżały w piwnicy wina z 1610 r.

Wina te bowiem stanowiły w rodzinie Fukierów coś w rodzaju żelaznego kapita-

łu, który tradycja kazała przechowywać do najkrytyczniejszego momentu dla firmy. Właśnie taki moment nadszedł. Są to trudności chwilowe, ale są.

Zaszła widocznie potrzeba sięgnięcia do rezerw. Zwiedzieli się o tem smakosze z granicznymi i oto na Starem Mieście zjawił się pewien Anglik, który zaproponował kupno najstarszej części piwnicy za sumę kilkuset tysięcy dolarów.

Gdy transakcja dojdzie do skutku, wówczas w najbliższej przyszłości prastare wina polskie będą przetransportowane do jednego z wielkich londyńskich koncernów gastronomicznych.

Wina Fukiera mają poza przedziwnym smakiem cudowną moc leczniczą, a ten wie tylko ile je cenić, kto je stracił.



## Listy z Niemiec

## Z za politycznych kulis Berlina.

Przebieg rokowań o utworzenie nowego rządu niemieckiego. — Porozumienia i trudności. — Jakie są horoskopy? — Kto utrudnia stworzenie nowego rządu. — Nowy raport kontrolera reparacyjnego w Niemczech i jego znaczenie.

(Własna korespondencja „Rozwoju”)

BERLIN, czerwiec 1928.

Sprawa utworzenia nowego rządu niemieckiego jest w dalszym ciągu głównym zagadnieniem, które nie schodzi z porządku dziennego wydarzeń politycznych w Berlinie. — Desygnowany na nowego kanclerza socjalista Frankon Müller prowadzi ustawicznie pertraktacje z przywódcami stronnictw, mających wejść w skład nowej koalicji rządowej, jak dotąd jednak rokowania te pozostają bez rezultatu. — Zakulisowe wieści stwierdzają wprawdzie, że w wielu zasadniczych sprawach udało się doprowadzić do porozumienia nie mniej jednak w szeregu innych, równie ważnych spraw brak jeszcze jednomyślności poglądów. — Do spraw, co do których jest już porozumienie — jakoby zawarte, należy w pierwszym rzędzie żądania Stresemanowców ażeby podstawy koalicyjne, na których opierać ma się nowy rząd Rzeszy, rozszerzone zostały również i narząd w Prusach, to znaczy, aby te same stronnictwa, które tworzą gabinet całej Rzeszy tworzyły również i rząd pruski. — Żądaniu temu sprzeciwiali się po części socjaliści, którzy w Prusach już od dawna mają ster rządów w swych rękach. Ostatecznie jednak musieli socjaliści ze stanowiska swego ustąpić. — Dowyjaśnionych spraw należy również problem niemieckiej polityki zagranicznej, co do której miało się już jakoby zgodzić, że prowadzona ona będzie w dalszym ciągu w dotychczasowym duchu. — Jako jedną z wytycznych tej polityki miano ustalić zasadę, że kwestja odszkod. musi być oddzielnie traktowana od sprawy ewakuacji okupowanych terenów. — W praktyce zasada oznaczać ma, że Niemcy w dalszym ciągu dążyć muszą do ewakuacji Nadrenji niezależnie od sprawy odszkodowań. A zataem dalsza taktyka, zmierzająca do zmiany postanowień traktatu wersalskiego

— Mimo jednak tego, że te tak zasadnicze sprawy zostały już rzekomo uregulowane zaznacza się jeszcze silna różnica zdań w wielu sprawach, dotyczących wewnętrznej polityki Niemiec, a szczególności sprawy Reichswelury, sprawy ustawodawstwa socjalnego, oraz nowej ustawy szkolnej. — Koalicja socjalistów, demokratów, centrum Stresemanowców i bawarskiej partji ludowej, która utworzyć ma nowy rząd, jest koalicją zbyt sprzecznych pod względem polityki wewnętrznej interesów, tak że na rychłe porozumienie się w tym kierunku zbytnio liczyć nie można.

Jaki będzie dalszy przebieg rokowań? Optymiści — a jest ich stosunkowo dość wielu wierzą, że ostateczne stworzenie nowej koalicji nie leża wątpliwości i uważają dotychczasowe rezultaty rokowań za zupełnie zadowalniające. — Mimo tego optymizmu nie można jednak milczeniem pominąć faktu, że ze strony szowinistycznych organizacji wojskowych wywierany jest gwałtowny nacisk, w tym kierunku, by do koalicji rządowej pod przewodnictwem socjalistów nie dopuścić. — Jeśli weźmiemy się pod uwagę fakt, że wielu członków stronnictw, które utworzyć mają nowy rząd, należy również do tych organizacji wojskowych, nie można wpływać, idących ze strony organizacji, lekceważyć. Czy zwycięży zdrowy rozsądek — czy też wpływy tajnych organizacji wojskowych okażą już najbliższe dni, które przyniesie mają definitywne wyjaśnienie sytuacji.

Sprawa utworzenia nowego rządu niemieckiego jest tak ogólną, wszystkie jej fazy śledzone są w kołach politycznych z tak wielkim zainteresowaniem, że drugie nie mniej ważne wydarzenia polityczne, jak ukazanie się nowego sprawozdania kontrolera reparacyjnego w Niemczech Parkera Gilberta, przeszło stosunkowo bez większego wrażenia. —

Jak wiadomo pierwszy tegoroczny raport Parkera Gilberta, który zawierał ostrą krytykę gospodarki Niemiec, dążących świadomie do efektywnego niszczenia obiektów gospodarczych, stanowiących zabezpieczenie dla odszkodowań, — wywołał w Berlinie, jak i też w całym świecie politycznym, ze względu na swój ostry ton krytyczny, — bardzo żywe poruszenie. — Drugi raport jest wprawdzie znacznie spokojniejszy, nie mniej jednak zawiera dalsze oświetlenie nieracjonalnej polityki Niemiec i stawia szereg wskazówek, które sprawę zabezpieczenia spłat reparacyjnych znowu odpowiednio wyjaśniają. — I tak domaga się Parker Gilbert zwiększenia dochodów kolejowych, stanowiących główne zabezpieczenie, — i to przez odpowiednie podwyższenie taryfy kolejowej. Taryfa ta jest do tej pory nieproporcjonalnie niska w stosunku do ogólnych cen na rynkach niemieckich. Ponadto domaga się Parker Gilbert ostatecznego ustalenia sum odszkodowawczych, które zapłacić mają Niemcy.

Parker Gilbert ma jednak na swe projekty silnie nalegać i prowadzi ożywioną akcję zwła szez w Paryżu, Londynie i Rzymie dla wprowadzenia ich w życie. — Idzie to Niemcom bardzo niew smaku, — toteż pojawiają się już pierwsze balony zaczepne przeciwko kontrolerowi reparacyjnemu i to w formie wiadomości lansowanych przez prasę niemiecką, jakoby w najbliższym czasie zanosilo się na dymisję Parkera Gilberta. — Im akcja kontrolera reparacyjnego będzie wydatniejsza tem silniejszych spodziewać należy się wystąpien Niemców wobec jego osoby. — A wszystko to, czynią Niemcy, byle tylko grę na uchylenie się od zobowiązań traktatu wersalskiego jaknajwydatniej zaznaczyć.

Fr. Wierchowicki

G. M. COLE

129)

## Testament Hugona Padletta

„A więc nie było?”

„Ależ nie! Pasquett wyjechał z Warszawy”.

„A więc pan go odnalazł, p. Wharton?”

„Nie, obawiam się, że byłbym złym detektywem” — odpowiedział Artur — i w krótkości poinformował Wilsona o swoich warszawskich kłopotach.

„Wielka szkoda, że pan mi tego nie zakomunikował, lordzie”; rzekł Wilson. Zachowanie jego mówiło wyraźnie: „Niech się to już nigdy nie powtórzy!”

Lord Ealing zmienił temat rozmowy. „Jeżeli Pasquett znajduje się jeszcze w sąsiednim pokoju — chciałbym bardzo, aby poznał się z moim siostrzeńcem”.

Wszyscy trzej udali się do siostrzeńcy go pokoju, gdzie Pasquett, zwrócony do nich plecami — wzytywał się w papiery Radletta. Nieodwrócił się nawet, gdy weszli.

„Pasquett — rzekł lord Ealing — chciałbym panu przedstawić mego siostrzeńca, Artura Whartona”.

Artur wyciągnął rękę — a i Pasquett odwrócił się szybko. W tej chwili obaj mężczyźni stanęli, jak wryci.

Artur roześmiał się: „Jan Pasquett i ja poznaliśmy się już poprzednio”.

„To prawda — rzekł — Pasquett i ja mi niezmiernie miło odnowić znajomość”.

„Gdzież, u licha, zdążyliśmy się już spotkać?”; zapytał lord Ealing.

„Jechaliśmy przecież razem przez całą drogę z Paryża do Warszawy — oznajmił Artur. — Czy pan wie, p. Pasquett, że ja po całym świecie polowałem na pana — i przez cały ten czas byłem razem z panem, nie mając pojęcia, kim pan jest?”

Wilson przerwał: „Jako — więc pan jechał z panem Pasquettem z Paryża do Warszawy? Kiedyż to było?”

„Nazajutrz po wykryciu zbrodni” — odpowiedział Artur.

Wilson zwrócił się do Pasquetta: „A ja sądziłem, że w czasie — gdy popełniona została zbrodnia, pan był w Warszawie?”

„Och, nie! — zaprzeczył Pasquett — w tamtych dniach byłem w Francji... Aby być dokładnym, miejscowość ta nazywa się Parame. Wyjechałem do Warszawy — tak, jak powiedział p. Wharton — dopiero następnego dnia. Ale

naturalnie, nie słyszałem nic o zbrodni, gdyż w takim razie — pojechałbym natychmiast do Anglii”.

„Gdzie był pan wtedy, p. Pasquett? — zapytał znów Wilson. W nocy, gdy popełniona została zbrodnia?”

„Byłem w Parame, w Normandji... Mieszkałem tam u moich przyjaciół, Culpepperów”.

„Culpepper? Ależ przecież on był w Londynie”.

„Tak, ale ja byłem z panią i panną Culpepper”.

„Czemu nie powiedział mi pan tego przedtem?”

„Słowo daję, dyrektorze, nie zdawałem sobie nawet sprawy z tego, iż panu nie powiedziałem! Nie miałem wogóle pojęcia, że pan przypuszcza, iż byłem w Warszawie w dzień morderstwa. Nie sądziłem, że miejsce mego pobytu ma dla pana jakiegś znaczenie”.

W Warszawie byłem tylko przez kilka godzin. Panna Culpepper odprowadziła mnie do Paryża”.

„A więc to panna Culpepper?”, przerwał Artur.

(D. c. n.)

# ROZMAITOSCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

## Córka Rasputina przeciwko zabójcy ojca. Przed sensacyjnym procesem w Paryżu.

Przed kilku dniami agencja Havasa roztrząbiła po świecie wiadomość, że rodzina Grzegorza Rasputina zamierza wytoczyć księciu Jussupowowi i ks. Dymitrowi Pawłowiczowi proces o odszkodowanie w wysokości 25 milionów franków za zabójstwo, popełnione przez nich na osobie „świętobliwego pustelnika“.

Jedna z redakcji wielkiego dziennika paryskiego nie omieszkala, oczywiście, z tej racji przeprowadzić wywiadu z córką Rasputina, Marją, wdową po niejakiem Sołowjewie.

P. Sołowjewa, kobieta jeszcze młoda i przystojna opowiada tedy, że lata dziecięce spędziła wraz z siostrą i bratem w domu rodzinnym, w ubogiej chacie chłopskiej we wsi Pokrowskoje w Syberji. Tam już ojciec jej rozpoczął swoją „karjerę“ jako „strannik“ (strannik — w języku rosyjskim oznacza pielgrzyma—zebraka, głoszącego po drogach ewangelję). Pewnego dnia Rasputin za protekcją wiejskiego popa przedstawiony został wujowi cesarza Mikołaja II-go, ks. Mikołajowi Mikojewiczowi. Wkrótce wezwano go od Petersburga, dokąd się udał na piechotę. Los zrzucił, że gdy dziwny „strannik“ przybył do stolicy Rosji, małoletni następcą tronu ks. Aleksy był chory.

Rasputin zjawił się w „pałacu zimowym“, rezydencji carskiej, odprawił nad łóżkiem chorego chłopca uroczyste modły i zapowiedział rychły powrót do zdrowia. Jakż faktycznie stan zdrowia Aleksego wkrótce uległ zmianie na lepsze i małemu księciu przestało grozić niebezpieczeństwo.

Para cesarska obdarzała od tej pory Rasputina nadzwyczajną przyjaźnią i zaufaniem w przypuszczeniu, że jest on „cudotwórcą“.

Do mieszkania „świętobliwego mnicha“ zaczęły napływać tłumy łatwowiernych ludzi, szukając pociechy i porady. Wśród ludzi tych można było spotkać równie łatwo arystokratę jak i chłopca.

O zamordowaniu moralnego sprawcy rewolucji bolszewickiej w Rosji p. Sołowjewa opowiada co następuje:

— Księżę Jussupow udawał, że jest

wielkim przyjacielem mego ojca. Przychodził do nas bardzo często. Pewnego grudniowego wieczora, ojciec, nie przeczuwając, że są to ostatnie godziny jego życia, powiedział do mnie: — Feliks (księżę) będzie mnie tu szukał. Ale nie trzeba tego rozgłaszać, bo idę do jego pałacu w najgłębszej tajemnicy.

O północy księżę Jussupow rzeczywiście wszedł po schodach kuchennych przeznaczonych wyłącznie dla służby. Otworzyła mu moja bona. Uściskał on ojca, z okrzykiem: — Jak się masz, drogi przyjacielu! Późem wyszli obydwaj.

Nazajutrz rano, gdy ojciec nie wracał zaniepokojona zatelefonowałam do księcia. Odpowiedział mi, że nie wie, gdzie jest Rasputin i co się z nim dzieje. Zadzwoiłam do cesarzowej Aleksandra Teodorówna, prze-

rażona, nakazała mi bezzwłocznie wsiąść do powozu i rozpocząć poszukiwania. Kiedy, znaleziono zwłoki zamordowanego cesarza powiedziała do mnie: — Nie płacz, on będzie pomszczony. Lecz wkrótce wybuchła rewolucja.

Marja Rasputin wyszła zamaż za byłego oficera armji carskiej i uciekła wraz z małżonkiem z Rosji do Francji, tam Sołowjew zmarł pozostawiając ją wraz z dwójkiem dzieci w dość trudnym położeniu materialnym. Aby tedy, jak oświadcza p. Sołowjewa „pomścić ojca i móc należycie wychować dzieci“, rodzina „świętobliwego starca“ wytoczyła obecnie proces obu wymienionym na wstępie listu księżętom, którzy go zglądzieli ze świata.

## Sprawiedliwość jest surowa.

PRAWO NIE UWZGLĘDNIŁO POPRAWY ZBIEGŁEGO WIĘZNIĄ.

Przed dwunastoma latami, skazany na ciężkie 15-letnie więzienie, kryminalista Ezra Brown, po odsiedzeniu zaledwie 4 lat zbiegł z szeregow skutych więźniów w mieście Atlanta w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej i przepadł bez wieści. Wszelkie poszukiwania czbione przez władze policyjne za zbiegiem pozostały bez wyniku.

Dopiero w kwietniu r. b. jeden z dozorców więźniów w Atlanta, bawiąc w sprawach służbowych w Nowym Jorku spotkał przypadkiem na ulicy pewnego mężczyznę, w którego rysach dopatrzył się podobieństwa z Ezra Brownem. O spostrzeżeniu swem dozorca zakomunikował policji, a ta stwierdziła, że L. C. Dawis, (takie nazwisko nosił zauważony przez dozorcę mężczyzna) przed dwunastoma latami przybył do Nowego Jorku i zajmując się szewstwem, cieszył się poważaniem licznej swojej klienteli. Stwierdzono ponadto, że L. C. Dawis ani razu nie miał żadnego zatargu ani z policją, ani z sądem.

Mimo tak korzystnego świadectwa

wzorowego prowadzenia L. C. Dawisa, zarząd więzienia w Atlanta wytoczył mu proces sądowy o ucieczkę z więzienia. Na odbytej wkrótce potem rozprawie sądowej, liczni świadkowie zeznawali jednomyślnie na korzyść oskarżonego, który twierdził z całą stanowczością, że nazywał się zawsze L. C. Dawis i nigdy nie miał nic wspólnego ze zbiegłym z więzienia E. Brownem. Dopiero obecny na rozprawie szeryf z Atlanty udowodnił niezbitcie, że Dawis Brown są jednym i tym samym człowiekiem. Mianowicie na zdanie szeryfa sędzia polecił oskarżonemu pokazać kostki nóg, na których, mimo upływu dwunastu lat, widniały ślady odcisków klamier łańcuchów, które w południowych stanach zarządy więzień skuwają kryminalistów. Wobec takiego dowodu Dawis-Brown przyznał się do ucieczki z więzienia w Atlanta i zmiany nazwiska.

Sąd biorąc nienaganne prowadzenie się jego przez ostatnie dwanaście lat zredukował mu karę do dwóch lat więzienia.

HALL CAINE.

8)

## Więźniowie № 25.

I znów triumfalne dźwięki organów wstrząsnęły powietrzem, dreszczem trwogi przejmując Jazona. Te dźwięki pełne, uroczyste, do głębi przejmujące, musiały, zdawało mu się, dosięgać bram niebieskich i wstrząsać otchłanią piekieł.

Wśród tłumów rozległ się szept, zwolna przechodzący w stłumione okrzyki: Idą! Idą! Zbliżają się!

— Niech ich Bóg błogosławił rzekł ktoś w pobliżu.

— I użyczy szczęścia! — dodał drugi.

Każde z tych słów, niby uderzenie obucha, padało na głowę Jazona.

— A niechaj będzie zbrodnią — myślał, i krwią nabiegłe oczy skierował w stronę, dokąd zwracały się tysiączne spojrzenia tłumów. W tejże chwili pod łukiem triumfal-

nym, z błękitnego półmroku kościoła wyłoniła się w biel spowita, promieniująca szczęściem i wzruszeniem, ze łzami w ciemnych łagodnych oczach ona! Ona... Greeba...

Jazon czuł, jak go opuszczają siły. W głowie mu się zmaciło. Spuścił oczy jakby oślepienie nadmierną jasnością. I wzrok jego padł na płytę grobową, na której wypisane było imię i nazwisko zmarłego, od czterech lat spoczywającego w mogile. Wypisane było własne jego imię i nazwisko.

Widok ten do reszty odjął mu świadomość. Nie widział, nie czuł, nie słyszał; prócz dudnienia kroków tysięcznego tłumy, zmieszanej wrzawy rozmów i wykrzyków, szumiących mu nad głową.

Widok ten do reszty odjął mu świadomość. Nie widział, nie czuł, nie słyszał; prócz dudnienia kroków tysięcznego tłumy, zmieszanej wrzawy rozmów i wykrzyków, szumiących mu nad głową. Jazon czuł, jak go opuszczają siły. W głowie mu się zmaciło. Spuścił oczy jakby oślepienie nadmierną jasnością. I wzrok jego padł na płytę grobową, na której wypisane było imię i nazwisko zmarłego, od czterech lat spoczywającego w mogile. Wypisane było własne jego imię i nazwisko.

i chłodną dłoń kładła mu na czoło, a szybko falująca pierś zdradzała jej niepokój.

— Czy nie jesteś z siebie dumny Jazoni? szeptala, przechylając głowę, a on porwał ją, przycisnął do piersi i na purpurowych ustach gorący wycisnął pocałunek. Otworzył oczy, a szczęściem upojony usmiech igrał mu na ustach.

— Spokojnie leżeć, spokojnie — zabrzmiał mu nad głową głos drżąc niepokojem. Spojrzał i zobaczył, że leży na swym łóżku, w domku kościelnego. Pocziwa starszka, pochylona nad nim, poprawiała mu zimny okład na czoło, a drugą ręką ocierała łzy.

— Dzięki Bogu! — szepnęła. — Wraca mu przytomność... Nareszcie!

— Pamiętam — słabo rzekł Jazon. — Zemdlałem...

(D. c. n.)



## KRONIKA

## KALENDARZYK

Sobota, 23 czerwca — Agrypiny P.

## TEATRY

Teatr Miejski: — „Romans pana kasjera“.

Teatr Letni — „Pani i rzeszowa“.

Teatr Popularny: — „Gejsza“

Gong — Przeciera się.

## WIDOWISKA.

Casino — „Łódź bez koszulki..“

Luna: — Bohaterowie Sahary

Splendid: — „W idłach życia“.

Grand-Kino: — „Aloma, córka mórza“.

Odeon: — W haremie Maharadży

Czary: — „Ghetto“

Corso — Tajemniczy skarb.

Dom Ludowy: — „Karuzela udřezeń“

Miejski Kin. Oświatowy: — Polonja Restituta

—o—

## Wiadomości bieżące.

## W dziesięciolecie szkolnictwa powszechnego.

Związek Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych z okazji dziesięciolecia szkolnictwa powszechnego i w związku z otwarciem Wystawy Prac uczniów szkół powszechnych m. Łodzi, celem zainteresowania szerszego społeczeństwa sprawą szkolnictwa wydał dwie ilustrowane jednodniówki: dla starszych i dla dzieci.

Na treść jednodniówki dla starszych składa się wstępny artykuł Kuratora Okręgu Szkolnego Łódzkiego, p. dr. A. Ryniewicza, oraz artykuły: dziesięciolecie szkolnictwa powszechnego w Łodzi, zadanie szkoły powszechnej, zagadnienia wychowawcze itd., jednodniówka zaś dla dzieci składa się z prac dziecięcych. Jednodniówki te odzwierciedlają nasz dorobek w dziedzinie szkolnictwa.

Wystawa prac uczniów szkół powszechnych otwarta będzie jeszcze tylko przez sobotę i niedzielę od godz. 9-ej do 9-ej wiecz.

## Rozbudowa i tramwajowa

Zarząd Kolei Elektrycznej Łódzkiej postanowił zakończyć w roku bieżącym budowę linii tramwajowych przewidzianych w koncesji. I tak przedłużoną zostanie linja tramwajowa od ul. Piotrkowskiej przez ul. Czerwoną, Wólcząską, Kątną linja tramwajowa na ul. Pomorskiej przedłużona zostanie do Trębackiej, na ul. Kilińskiego i Franciszkańskiej, na ul. Przejazd do Zagajnikowej, ul. Zagajnikową do Rokicińskiej, ul. Kilińskiego od Napiórkowskiej do Dąbrowskiej.

W przyszłym roku przeprowadzone zostaną jedynie korektury niektórych linii celem umożliwienia jaknajlepszych połączeń komunikacji tramwajowej.

Po zakończeniu tych robót, ogólna długość nowowbudowanych linii wyniesie 16 i pół kilometra, jak to było przewidziane w koncesji nadanej K.E.L. przez miasto. (T)

## Studja na Uniwersytecie Wileńskim

Zarząd Akademickiego Koła Łodzian w Wilnie w porozumieniu z Akademicką Grupą Pracy w Łodzi komunikuje kol. kol. abiturjentkom i abiturjentom gimnazjów, iż u-

## Przed otwarciem Kongresu Eucharystycznego.

## KIEDY NASTĄPI PRZYBYCIE DOSTOJNIKÓW KOŚCIOŁA.

Sekretariat Diecezjalnego Kongresu Eucharystycznego podaje do wiadomości, że katolicy m. Łodzi, pragnący brać udział w posiedzeniach plenarnych i sekcyjnych, winni się zaopatrzyć w kancelaryjnych odnośnych parafij lub też bezpośrednio w Sekretarjacie (ul. Piotrkowska 263 tel. 40-14) w karty wstępu. Tamże można nabywać żetony i programy uroczystości kongresowych. Przewidziane są trzy posiedzenia plenarne wraz z referatami oraz obrady sekcji: kapłańskiej, mężczyzn, kobiet, młodzieży szkolnej, pozaszkolnej, stowarzyszeń katolickich.

Dnia 28 czerwca r. b. o godz. 6 wiecz. odbędzie się w kaplicy S.S. Urszulanek spotkanie kongresowa dla inteligencji. Dnia 29 b. m. przybędzie pociągiem o godz. 10 rano na stację Łódź-Kaliska delegat Ojca Św. na Kongres Nuncjusz J. E. Ks. Arcbp. Marmaggi. W uroczystym powitaniu na stacji wezmą

udział: J. E. Księża Biskupi wraz z duchowieństwem, przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych, delegaci organizacji społecznych i młodzież szkolna. Niewątpliwie i liczne rzesze społeczeństwa łódzkiego pośpieszą tam, by oddać hołd należny wysłannikowi Ojca Świata Katolickiego.

J. E. Ks. Nuncjusz zamieszka w pałacu biskupim

O godz. 11 Ich Ekscelencje udadzą się do Katedry św. Stanisława Kostki. Tutaj z ambony J. E. Ks. Nuncjusz odczyta po łacinie pismo Ojca Św. do r. E, Ks. B-pa Dr. Tymienieckiego w sprawie Kongresu, a J. E. Ks. Bp. Dr. Tymieniecki polski przekład tego listu, poczem nastąpi uroczysta suma rozpoczynająca Kongres.

O godz. 3.30 p.p. zaś nastąpi otwarcie Kongresu na sali O.O. Salezjanów przy ul. Wodnej 34.

## Instytucje i Związki na Kongresie Eucharyst.

## KTÓRE ORGANIZACJE ZGŁO SIŁY SVOJE UCZESTNICTWO.

W związku z odezwą Komitetu D.K.E. zgłosiły do sekretarjatu swe uczestnictwo w uroczystej procesji dnia 1 lipca rb., będącej wyznaniem wiary i hołdem dla Chrystusa w Eucharystji, następujące organizacje m. Łodzi.

1. Chrz. Two Ochrony Kobiet; 2. Związek Zawodowy „Praca Polska“; 3. Związek Pracowników Poczt i Telegrafów; 4. Narodowa Organizacja Kobiet; 5. Bractwo Matek Chrz. 6. Sodalicja Marjańska przy par. św. Krzyża; 7. Zgromadzenie Malarzy i Lakierników; 8. Two Rozwoju Życia Narodowego; 9. Związek Ludowo-Narodowy; 10. Stow. Polskich Kupców i Przemysłowców Chrz. 11. Tow. Gimnastyczne „Sokol“ Gniazdo III; 12. Koło Polek; 13. Zrzeszenie Rejentów i Pisarzy Hipotecyjnych; 14. Stowarzyszenie Kupców; 15. Stowarzyszenie Cukierników; 16. Two Śp. „Jutrzenka“; 17. Stowarzyszenie Odlewników

Łódzkich; 18. Rokiokie Koło Pol. Malarzy Szkolnej; 19. Związek pocztowy niższych pracowników; 20. Stow. Urzędników Skarbowych 21. Związek Harcerstwa Polskiego; 22. Zaw. Prac Przemysłu Włókienniczego „Potęga“; 23. Cech Czeladzi Tkackich w Łodzi; 24. Sodalicja Marjańska Pań przy Kośc. św. Krzyża; 25. Centralny Związek Ogrodników; 26. Chrześcijańska Demokracja; 27. Zgromadzenie i Związek Felcerów; 28. Stowarzyszenie Techników; 29. Cech Szweców i Cholewkarzy; 30. Two Rzemieślnicze „Resursa“ wraz z Cechami.

Sekcja pochodowa przystąpiła obecnie do opracowania planu procesji z kościoła OO. Jezuitów na Plac Hallera i stamtąd do Katedry. Będzie on podany do wiadomości publicznej, jak również i miejsca, na które zgłoszone organizacje stawić się winny.

Sekretariat Generalny.

## O estetyczny wygląd domów.

## WNIOSEK MAGISTRATU DO RADY MIEJSKIEJ.

Opierając się na postanowieniach Rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 16 lutego 1928 r. o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli i na wniosek Wydziału Budownictwa, Magistrat, celem podniesienia estetycznego wyglądu m. Łodzi, postanowił wystąpić do Rady Miejskiej z odpowiednią inicjatywą w tej sprawie.

Powzięta na wczorajszym posiedzeniu Magistratu uchwała postanawia: Zobowiązać właścicieli już istniejących budynków mieszkalnych i handlowo-mieszkalnych, których powierzchnie murów są dostosowane do należności tynków, do otynkowania tych budynków

w przeciągu 2-ech lat od dnia otrzymania wezwania Magistratu, wzgl. dla domów nowo wznoszonych — w przeciągu 2 lat od dnia wyprowadzenia pod dach, z tem, że w razie niezastosowania się właścicieli domu do powyższego przepisu, Magistrat m. Łodzi będzie miał prawo otynkowania wykraczających przeciwko temu przepisowi budynków na koszt ich właścicieli.

Jednocześnie Magistrat postanowił zwrócić się do Ministerstwa Robót Publicznych o wydanie odpowiedniego przepisu miejscowego, obowiązującego dla m. Łodzi.

dziela wszelkich informacji, dotyczących studiów i warunków pobytu na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie.

Wyżury informacyjne będą odbywać

się raz tygodniowo przez cały okres wakacji (do 30 września) w piątki od godz. 5 do 7 wiecz. w lokalu Biblioteki Młodzieży Polskiej ul. Konstantynowska 1. Od godz. 1 p.

**Kronika policyjna.****Samobójstwo młodej kobiety**

Wczoraj mieszkańcy domu przy ul. Częstochowskiej 15 zaalarmowani zostali jękanami, które dochodziły z mieszkania zajmowanego przez 29-letnią Wandę Kazimierzczakównę.

Po otworzeniu drzwi, lokatorzy spostrzegli Kazimierzczakównę leżącą na ziemi zdradzającą objawy otrucia. Obok leżała próżna flaszeczka po jodynie. Wezwany lekarz pogotowia, po udzieleniu nieszczęśliwej pomocy, pozostawił ją na miejscu. Przyczyna za machu samobójczego nie wyjaśniona. (p)

**Teatr i sztuka.****TEATR MIEJSKI.**

Ostatnie dwa występy jednego z najznakomitszych współczesnych artystów polskich — Stefana Jaracza, który odegrał popiślową rolę kasjera bankowego w świetnej komedji francuskiej de Flers'a i Caillavte'a „Romans Pana Kasjera“ odbędą się dziś t. j. sobota i niedziela. Początek o godz. 9-ej (dzie wiatej).

**TEATR LETNI w OGRODZIE STASZICA.**

Co wieczór o godz. 9-ej do poniedziałku włącznie — arcywesoła „Pani Prezesowa“ z Dąbrowską, Relewicz—Ziemińską, Szubertem, K. Tatarkiewiczem i Mrozińskim. Wtorek i środa „Jutro pogoda“ z Jarkowską i Zniczem.

Zapowiedziane na poniedziałek przedstawię dla Związków Zawodowych, na którym odegrana miała być „Jutro pogoda“ z powodu choroby pp. Grywińskiej i Znicza nie odbędzie się. Natomiast dany będzie o godz. 9 wiecz. po raz ostatni „Romans Pana kasjera“ z Stefanem Jaraczem. Bilety w cenie od 50 gr. do 5 zł. Bilety zakupione w Związkach Zawod. na „Jutro pogoda“ ważne są następny poniedziałek dn. 2 lipca na przedstawienie „Golema“.

**Jarkowska w Krynicy.**

Artystka Teatru Miejskiego p. Stefania Jarkowska wyjeżdża na gościnne występy do Krynicy, gdzie grać będzie w zespole Teatru Lwowskiego. Partnerem naszej artystki będzie Kazimierz Junosza—Stępowski.

**TEATR POPULARNY.**

Dziś i jutro o godz. 4.20 po poł. i 8.20 wiecz. „Gejsza“ urozmaicona baletem znakomitych tancerek siostr Prince z paryskiego „Moulin Rouge“ zaangażowanych na szereg występów. Bilety do nabycia w obu kasach teatru od 3 zł. do 60 gr.

**TEATR LETNI „GONG“.**

Dziś powtórzenie rewji red. W. Polaka p. t. „Rakieta na księżyc“; która na premierze doznała entuzjastycznego przyjęcia. Cały zespół ze Skoniecznym, Buczyńską, Runowicką, Kamińskim i Laskowskim na czele zbierał suto żniwo oklasków. W składowej części programu czarowała widzów swą cygańską urodą p. Madziarówna oraz p. Hryniewiecka artystycznym tańcem.

Codziennie dwa przedstawienia o godz. 8 i 10-ej.

**Nagroda dla zasłużonego.**

P. SKULSKI PREZESEM ZARZĄDU ELEKTROWNI ŁÓDZKIEJ.

Onegdaj odbyło się pierwsze posiedzenie nowego zarządu elektrowni, na którym ukonstytuować się miały nowe władze łódzkiego towarzystwa elektrycznego. Z ramienia magistratu przybyli na posiedzenie pp. wicepr. Rapalski, burmistrz m. Aleksandra Andrzejak, ławnik Kuk i radny Pogonowski, którzy desygnowani zostali przez zarząd miasta jako członkowie zarządu elektrowni.

Podczas wyborów na stanowisko preze-

sa towarzystwa elektrycznego wysunęły dwie kandydatury wiceprez. Rapalskiego i p. Skulskiego. W wyniku głosowania p. A. Skulski uzyskał 5 głosów, wiceprez. Rapalski zaś 4 głosy, wobec czego prezesem zarządu został p. Skulski. W ten sam sposób upadły kandydatury pp. ław. Kuka i r. Pogonowskiego na wiceprezesów zarządu, wiceprezesami zaś zostali dwaj kandydaci grupy akcyjnej rjuszy zagranicznych. (t)

**Zlikwidowanie zatargu w łódzkim przemyśle metalowym.**

NOWE STAWKI MINIMALNE.

W dniu wczorajszym odbyła się w inspektoracie pracy konferencja w sprawie zatargu w przemyśle metalowym.

Po dłuższej dyskusji przedstawiciele przemysłowców przyjęli propozycję inspektora Wojtkiewicza by ustalić stawki w następujący sposób: dla rzemieślników 90 gr. za godzinę, dla pomocy fachowej 68 gr. za godzinę, dla robotników 60 gr. Procentowo oznacza to podwyżkę przeszło 6 procent.

Następnie przedstawiciele przemysłów

ców p. p. dyr. Wilde i Neumark zgodzili się, by umowa ta obowiązywała do dnia 15 października t. zn. do czasu kiedy wygaśnie umowa w warszawskim przemyśle metalowym i będzie można uregulować na stałe warunki płacy w przemyśle łódzkim.

Ponieważ przedstawiciele robotników nie posiadali mandatów do ostatecznego podpisania umowy zakomunikują oni uchwałę walnego zgromadzenia p. inspektorowi pracy w dniu dzisiejszym. (T)

**Unormowanie przepisów budowlanych.**

O WYSOKOŚĆ POZIOMU P. ODŁÓG PARTEROWYCH

Onegdaj wieczorem odbyło się posiedzenie radzieckiej komisji do spraw ogólnych, na którym rozpatrywano wnioski magistratu, dotyczące przepisów budowlanych. Komisja uznała konieczność bliższego zaznajomienia się z przepisami budowlanymi, które mają być ustalone w związku z nową ustawą budowlaną, wobec czego sprawę tę odłożono do następnego posiedzenia komisji, które odbędzie się w poniedziałek 26 b. m.

Komisja odrzuciła wniosek magistratu

w sprawie ustalenia poziomu podłóg parterowych na 30 cm. ponad ziemię, co przyczyniłoby się do podniesienia zdrowotności mieszkań parterowych; stwierdzono bowiem, iż w mieszkaniach parterowych; których podłogi budowy są na niższym poziomie, panuje wilgoć i powstaje grzyb.

W końcu komisja przyjęła wniosek o obowiązku przedkładania przez właścicieli nowobudujących się gmachów planów elewacji frontowych magistratowi. (T)

**Poznaj swój kraj.**

WYCIECZKA KRAJOZNAWCZA W GÓRY ŚWIĘTOKRZYSKIE.

Towarzystwo Krajoznawcze organizuje w dniach 29-30 czerwca i 1 lipca trzydniową wycieczkę w Góry Świętokrzyskie. Program wycieczki obejmuje zwiedzenie głównego grzbietu Gór Świętokrzyskich, Mąchowiec, Kiele, Chęciny i kopalni marmuru. Szczegółowe informacje i zapisy uczestników w ponie-

dzialek i wtorek od 5 do 7 w bibliotece T-wa „Wiedza“ — Piotrkowska 103, od godziny 7 wieczorem w lokalu T-wa Krajoznawczego — Al. Kościuszki 17.

Jednocześnie przemuje się zgłoszenia na wycieczkę w Alpy Francuskie od 4 sierpnia do 2 września organizowaną przez Oddział Warszawski PTK.

**Pożar fabryki Langego.**

SPLONAŁ CAŁY BUDYNEK WRAZ MASZYNAMI I TOWARAMI.

Wczoraj o godz. 4.30 nad ranem oddziały straży ogniowej zaalarmowane zostały wiadomością o pożarze na ulicy Cegielnianej.

Płonęła fabryka Langego przy ul. Cegielnianej nr. 68 w której poszczególne sale fabryczne dzierżawi kilku drobnych fabrykantów.

Mimo energicznej akcji ratowniczej stra-

ży ogniowej nie udało się fabryki uratować.

Towary i maszyny splonęły, z fabryki pozostały jedynie mury.

Straty wynikłe z pożaru są bardzo znaczne.

Przyczyna pożaru dotychczas nie wyjaśniona.



# Letnia Reduta Prasy.

II RENDEZ VOUS ZADNEJ ZABAWY PUBLICZNOŚCI W LETNIM SALONIE ŁODZI, HELENOWIE.

Jak już w swoim czasie donosiliśmy, Letnia Reduta Prasy w Helenowie wyznaczono początkowo na dzień 1 lipca, dłożone została na dzień 22 lipca, w związku z odbywającym się w pierwszym terminie Djeceżalnym Kongresem Eucharystycznym w Łodzi.

Syndykat Dziennikarzy Łódzkich, jako inicjator imprezy, dokłada już od dawna wszelkich starań aby ta imponująca rozmiarami zabawa stała się prawdziwym gwiazdkiem sezonu letniego. Do rokowania takiej nadziei upoważnia pamiętny Karnawałowy Bal Prasy Łódzkiej, który w ubiegłym sezonie zimowym wrył się bardzo korzystnie w

pamięć żądnych zabawy Łodzianek i Łodzian. Niewątpliwie Letnia Reduta Prasy stała na tym samym wysokim poziomie, o ile nie przewyższy jeszcze swej zimowej siostry. Z za kulis czynionych już od dłuższego czasu przygotowań możemy uchylić rąbka tajemnicy, zdradzając PT. Publiczności Łódzkiej, że organizatorzy imprezy przygotowują szereg efektownych atrakcji, w ogrodzie, udekorowanym przez łódzkich artystów-malarzy, zorganizowaną zostaje zabawa z licznymi atrakcjami sportowymi, jak: wyścigi ko-

łarskie, mecz bokserski, futbolowy z udziałem sił miejscowych i zagranicznych, mecz humorystyczny grubasów z chudziakami, w godzinach popołudniowych odbędzie się zabawa dla dzieci, wieczorem w uświetnionym bogato ogrodzie konkurs łódzkich towarzystw śpiewaczych, festyn na stawie, ognie bengalskie etc. etc.

Zabawę uświetni corso kwiatowe (automobilowe), loteria fantowa, zaopatrzona w wielką ilość cennych fantów, z pewnością licznymi zwolennikami gry na szczęście.

Punktem kulminacyjnym zainteresowania będzie niechybnie pokaz „próbny lot” samochodu raketowego, którego model sprawdzony już został z Berlina.

W zabawie wezmą również udział artystki i artyści teatrów łódzkich.

## PRAWO I SĄD.

### Czy gospodarz musi remontować dom?

CHARAKTERYSTYCZNA SPRAWA SĄDOWA.

Charakterystyczną dla obecnych stosunków sprawę rozpatrywał wczoraj sąd pokoju I-go okręgu. Oskarżonym był właściciel posesji Nr. 102 przy ul. Sienkiewicza St. Zylberstein, który wbrew nakazom policji nie remontował swego domu.

Oskarżony tłumaczył się, że odnowienie domu połączone jest z większym wydatkiem, na co nie mógł sobie pozwolić, natomiast zastępca starosty grodzkiego dowodził, że sy-

tuacja oskarżonego nie jest tak złą i że mógłby przy dobrych chęciach dom odnowić. Właściciele domów rozmyślnie nie wypełniają poleceń władzy, gdyż czekają na obiecane rze-komo bezprocentowe pożyczki na remonty.

Sąd skazał właściciela domu na 50 zł. grzywny i przymusowe odświeżenie domu do dnia 15 lipca, w przeciwnym razie uczyni to na koszt podsądnego magistrat. (bip)

## ZYCIE SPORTOWE.

### Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro.

#### ZAWODY PIŁKI NOŻNEJ.

Dziś: na boisku przy Wodnej, Szturm-Strzelec, godz. 17, na boisku W.K.S., godz. 17; Kraft-Kadimah

Jutro: na boisku przy Wodnej, godz. 11, G.M.S.—Orka.

na boisku Ł.K.S.: Widzew—Ł.K.S. godz. 11 na boisku W.K.S. godz. 11—Oratorjum—TUR na boisku Ł.K.S. godz. 14.30 przedmecz meczu Ł.K.S.—Śląsk—Bieg—Rapid.

na boisku Ł.K.S. godz. 17 mecz o mistrzostwo Ligi Śląsk—Ł.K.S.

na boisku w Chojnach, 17, Odrodzenie—Hasmonea.

na boisku w Pabianicach, godz. 17 TUR—Neszer

na boisku w Zgierzu, godz. 17, reprezentacja Konstantynowa—Zgierz.

#### LEKKA-ATLETYKA.

Dziś o godz. 15.30 na boisku W.K.S. po-

czątek zawodów o mistrzostwo okręgu łódzkiego.

Jutro o godz. 9 rano i o godz. 15.30 dalszy ciąg i finały lekko-atletycznych mistrzostw okręgu.

#### KOLARSTWO.

Jutro w Helenowie o godz. 13, zawody kolarskie na torze o piękne nagrody wojewódzkiego komitetu w. f. i p. w.

O godz. 6.50 koniec kolarskich zawodów.

#### BOKS.

O godz. 17.30 jutro w Helenowie na boisku wraże pogody lub w sali, odbędą się zawody bokserskie o pierwszeństwo pomiędzy reprezentacyjnymi drużynami Łodzi, Warszawy i Krakowa.

Po zawodach kolarskich i w czasie zawodów w parku helenowskim odbędzie się pierwsza zabawa ludowo-sportowa oraz konkurs 6 orkiestr wojskowych.

### Pierwsza rewja sportowa w Zgierzu

(CS) Jutro w Zgierzu o godz. 10 rano odbędzie się staraniem Miejskiego i Powiatowego Komitetu W.F. i P.W. wielka pierwsza rewja sportowa powiatu łódzkiego. W programie: sztafeta polowa, zawody sportowe i lekko-atletyczne, mecz piłkarski Konstantynów

—Zgierz oraz defilada wszystkich organizacji biorących udział w zawodach przed władzami. Początek zawodów dziś na boisku w Zgierzu.

Udział zawodników niemal ze wszystkich gmin i miast powiatu łódzkiego.

### NIEBYWAŁY SUKCES REWJI „ŁÓDŹ BEZ KOSZULKI” W „CASINIE”.

Ciesząca się niebywale powodzeniem rewja „Łódź bez koszulki” miała w dniu wczorajszym zejść z afisza, jednak wobec wielkiego natłoku na ostatnich dwóch przedstawieniach dyrekcja „Casina” postanowiła ulec prośbom publiczności i zatrzymać rekordowy program nieodwołalnie tylko przez dzień dzisiejszy, jakkolwiek przygotowania do następnej premiery są już ukończone.

Jutro, w niedzielę nastąpi uroczysta premiera czwartej rewji, której szczegóły ukazażą się w jutrzejszym numerze.

o o o

### Przez radio.

#### PROGRAM NA SOBOTĘ 23 CZERWCA.

12.00 Muzyka gramofonowa. 13.00 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, komunikaty. 15.00 Komunikaty oraz nadprogram. 16.00 Transmisja z sali Rady Miejskiej. Uroczystość obchodu 10-iej rocznicy Zw. Prac. Adm. Gminnej Rzeczypospolitej Polskiej. 17.20 Odczyt pt. „O świętojańskich zwyczajach ludowych” — wygłosi prof. S. Poniatowski. 17.45 Program dla dzieci. 19.05 Komunikat rolniczy i rozmaitości. 19.35 „Radjokronikę” — wygłosi dr. M. Stępowski. 20.15 Koncert popularny: 22.00 Sygnał czasu i komunikaty. 22.30 Transmisja muzyki tanecznej.



Przy zakupie należy wyraźnie zaznaczyć i żądać tylko ORYGINALNYCH proszków z „KOGUTKIEM” GAŚECKIEGO, znanych od lat trzydziestu.

## DZIŚ

każdy kulturalny dom prenumeruje i czyta

## KSIĄŻKI

## BIBLIOTEKI DOMU POLSKIEGO

kwartalnie 9 tomów za zł. 6.50 gr. Warszawa-Chmielna 61 • P.K.O. 977

KATALOGI NA ŻĄDANIE

# PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

Nr 6.

## ZAKŁADY KAMIENIARSKIE

Klm. Brzezińska 114.

## SKŁADY WĘGLA:

Błocisz, Brzezińska 24

## ZAKŁADY KOWALSKIE

T. Wiśniewski, Radwańska 45.

## PIEKARNIE:

Pawłowski Zawiszy 47.

Zapędowski, Bałucki Rynek 3

Kaczmarowski, Franciszkańska

Suliński, Marysińska 9.

Pocłowski, Zgierska 57.

Kotlicki, Zgierska 111.

## SI USARNIE MECHANICZNE:

Suwalski, Gołca 9.

## HURTOWNIE WÓDEK

Heleniak, Brzezińska 39.

## ZAKŁADY KRAWIECKIE:

Majewski, Konstanyńska 22

## RESTAURACJE

Łapka, Sienkiewicza 40.

## ZAKŁAD RZEŹNICZY.

Biernacki, Ogrodowa 52

## SKŁADY OBRAZÓW i DEWOCJI

Radwański Zgierska 24

## PRACOWNIE OBIJAWIA

Wąlkowiak, Napiórkowskiego 105.

Hempiński, Główna 63

Kruczkowski, Kilińskiego 256.

Kowalczyk, Pabjanicka Szosa 18.

## SKLEPY SPOŻYWCZE:

Janiszewski, Dworska 22.

J. Pasiak, Kałna 24

S. Walo, Słowiańska 18

M. Kowalewska, Nowo-Zarzewsk 1.

Retelewski, Brzezińska 92.

Domański, Zawiszy 27

Ostrowski, Łagiewnicka 23



**HOTEL POLONIA-PALACE**  
w ŁÓDZI

GRUNTOWNIE ODNOWIONY!  
WSZYSTKIE POKOJE w JEDNEJ CENIE  
zł. 8 OD OSOBY NA DOBĘ.

Dyrekcja: *Bia Dobrzyńscy.*

NAPOJE GAZOWE,  
LEMONIADY OWOCOWE,  
Wszelkie wody mineralne krajowe i zagraniczne

## PRODUKTY ŹRÓDLANE

poleca

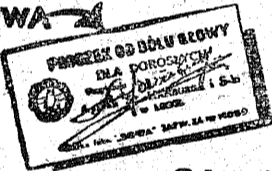
nowootworzony sklep p.f. „Zdrój”  
ul. PIOTRKOWSKA 163, róg Anny

## Zaraz do sprzedania 9 mórg ziemi

na podłożu gliniastym od 1 i pół — 2 mtr. w Starym Rokiczu. Ziemia graniczna z dwiema cegielniami i może być korzystnie eksploatowana. Nadaje się również na lotnisko. Wiadomość Rynów Piotrkowska 278

## WSZELKI BÓL GŁO-

USZA



ZNAKOMICIE „SOWA”

wyrobu laboratorjum przy aptec-  
S Hamburga i S-ki w Łodzi  
Główna 50 013

Karetka „Ford” w dobrym stanie  
za zł. 3000 do sprzedania Pa-  
bjanice ul. Pusta 4 2778-3

otykiel lekki do sprzedania  
Zgierska 74 m. 3 2799-3

Sklep spożywczy z powodu wy-  
jazdu sprzedam Zamenhofska 14  
2798-2

Sklep spożywczy do sprzedania  
z powodu wyjazdu Skłodowa  
31 2796-3

Przykę małą, lekką, kolejną po  
B jedynek oraz do niej 4 koła  
gumowe kupię Zawiadomić E  
Wasilewski Piotrkowska Nr. 152  
2860-3

Wielki wybór resztek po bardzo  
niskich cenach ul. Sienkiewi-  
cza 95. front i p. 2800-3  
Uwaga nadeszły resztki sztuczane  
go jedwabiu

Okazyjny do sprzedania kradens  
dębowy stół, krzesła, otoma-  
ne, tremo, garderobę, łóżka, sza-  
fę S anawiczyca 59 m. 42 Oficy  
na II wejście I piętro 2846-4

Poszukuję 8-10 mórg ziemi z  
budynkami około Łodzi ofer-  
ty „Rolnik” 2869-3

Sklep z mieszkaniem do sprze-  
dania Wiadomość w księgarni  
Wólczańska 139 Pośrednicy po-  
żądani 2844-5

o sprzedania 5 plac (potylków)  
razem za 3000 zł. przy ulicy  
Smugowej wiadomość Wrześnien-  
ska Nr. 84 Krygier 2842-4

## Posady i prace

otrzebny człowiek do sprze-  
dania obrazów Targowa 12  
obok Elektrowni 2780-2

otrzebna prasowaczka na ko-  
szula i drobniarzy Piotrkowska  
112 I. G. Goliński Prosznia  
2890-3

otrzebny zecer drukarnia Sien-  
kiewicza 7 2818-3

ufetowa z kaucją 500 zł. po-  
szukiwana do restauracji ofer-  
ty „F. M.” do adm. „Rozwoju”  
2808-2

otrzebna podręczna do szycia  
Sporna 2 m. 9 Rajpoid  
2826-3

Chłopiec na posiłki i do pomocy  
w warsztatach potrzebny „Or-  
so” Nawrotoł 92 2802-1

otrzebne dziewczęta do dru-  
karni Piotrkowska 111  
2864-1

## Lokale i mieszkania

rzyjną panów lub pana na  
mieszkanie pakój umeblowany  
Andrzeja 60 m. 22 2860-3

## Tanie źródło

Olejnych obrazów.

Wielki wybór na składzie obra-  
zów wszelkiego rodzaju jak i wy-  
konuje się obrazy na zamówie-  
nia. Oprawa obrazów i portre-  
tów.

Za gotówkę i na raty.  
JAN CANDRYK  
i H. SZNAJDER.  
Łódź. ul. Piotrkowska 253.  
Oddziały: ul. Główna 11  
telefon 59-03  
ul. Łomżyńska 14

## Zagubione dokumenty

Sobczak Jan Stanisław zagubił  
książeczkę wojskową wyd. w  
P.K.U. Kutno 2820-3

## Różne.

rybłakł się pies szpic cda  
brać można Trelenberga  
2698-4

Wdowa, bezdzietna 38 lat posła  
dająca 2.000 złotych i stała  
pracę, zdolna do handlu z braku  
znajomości pozna inteligentnego  
mężczyznę Oferty sub „Wdowa”  
2828-2

rybłakł się pies rasy wytel  
i nakropiany na lewej łopacie  
ma łapę brązową Prawy właśc-  
ciel może odebrać za swrotem  
kcsztów Złoty Rynek Nr. 4  
Janicka 2784-3

ad, szosa za Aleksandrowem  
do wypuszczenia 550 zł. i wy-  
miar wiad. Główna 17 m. 2  
2284-4

## Zagubiono złotą branszkę

z różniami z perełek i brylanta  
w dniu 18 czerwca, w poniedziałek  
lek o godz. 7 i pół wieczorem  
idąc ulicami Gdańską od Nr. 111  
Andrzeja, Przejazd i Sienkiewicza  
Wielką pamiętką Łaskawy zna-  
sca zechce odnieść do  
mieszkania D-rowej Mogilnickiej  
Sienkiewicza 37 za nagrodą  
2838-

## Potrzebne

**Szpularki:**  
**Repezjerki**  
na towar kottonowy  
Zielona 29  
Pończoszarnia  
2852-2

**Dr. St. Bibergal**  
Moniuszki 11 Tel. 63-22  
Choroby skórne i wenerycz-  
ne. Przyjmuje od 8-10 z. i  
od 5-8 wieczór.

## Wpobne ogłoszenia

letnisko Pensjonat „Albrechtów  
ka” 3 km. za Lutomierniem  
śliczna okolica, las, woda, z ca-  
łodziennym utrzymaniem zł. 6.50  
bez utrzymania zł. 8 dziennie  
wiad. A. Siedlecki Główna 49  
2814-10

## Kauka i wychowanie

Wszystki Polak powinien pisać po-  
prawnie (ortograficznie): uc-  
cie się więc listownia polskiej  
pisowni. Kursy buchalteryjne  
p. reł. Sekulowicza. Warszawa.  
Zdrawia 42 Żądajcie prospektów  
1783-0

Rutynowany nauczyciel przy-  
pasabia do egzaminów dla  
eksternów w zakresie ośmiu  
klas Kurs klasy cztery mieszczą  
6-go Sierpnia 14 w podwórzu  
2782-3

Student udziela korepetycji za-  
kres 8 klas Gdańska 46 m. 12  
2856-3

## Sprzedaz.

AI AI AI MEBLE Dywany  
Łóżka metalowe  
Najtaniej i najlepiej kupić można  
u Wł. Komissowskiego Piotrkow-  
ska 116 I piętro front tel. 21-61  
1525-0

Sprzedam Filję Piekarską wiad  
mość Piotrkowska 92 u do-  
zorca 2868-3

**CENA OGŁOSZEŃ** Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr. zwyczajne 14 gr. wśród drobnych 20 i nekrologi 30 gr.  
i 50 gr.; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wyrazów—wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej; zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem  
i w tekście podzielona na 3 łamy, zwyczajne na 5 łamów. Akcydensowe i fantazyjne ogłoszenia 50 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za  
niepłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe ogłoszenia administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje jak  
zawsze. Przyjmuje się ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ulica Zamkowa  
Adres w poradniku 25-miesięcznie — 30—zł.

Redaktor Naczelny i Wydawca Inż. Tadeusz Czajewski. W łodzi T. Czajewskiego. Red. odpowiedzialny: Edmund Bartczak.